

**OSADNICTWO W POWIECIE BOLESŁAWIECKIM  
PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ  
- ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM  
REEMIGRACJI POLAKÓW  
Z TERENÓW BYŁEJ JUGOSŁAWII**

***SSO Mieczysław Oliwa***

*Sąd Okręgowy w Bydgoszczy*

*e-mail: prezes.sekretariat@bydgoszcz.so.gov.pl, <http://orcid.org/0000-0002-8764-6212>*

*Dulcis fumus patriae<sup>1</sup>*

*Przyjemny jest dym ojczysty*

*Rodzicom i Marysi*

**Streszczenie:** Niniejszy artykuł przedstawia tematykę osadnictwa reemigrantów na terenach powiatu bolesławieckiego (woj. dolnośląskie) po II wojnie światowej. Porusza zagadnienia migracji Polaków z Kresów Wschodnich, ZSRR, z Europy Zachodniej oraz innych kontynentów, w szczególności odnosząc się do reemigracji Polaków z terenów byłej Jugosławii. Reemigracja Polaków z terenów Bośni i Hercegowiny nie doczekała się szerszego omówienia. W niniejszym opracowaniu podjęto tylko fragmenty tej problematyki. Osadnictwo to dało reemigrantom, repatriantom, osadnikom i przemieszczającym się szansę na rozpoczęcie nowego życia, budowania nowej wspólnoty, z zachowaniem kulturowych korzeni i świadomości własnej tożsamości.

**Słowa kluczowe:** osadnictwo, powiat bolesławiecki, reemigracja, przesiedlenie, imigracja, repatriacja, ojczyzna, ziemia ojczysta.

<sup>1</sup> “Przyjemny jest dym ojczysty” L. Czapiński, *Księga przysłów, sentencji i wyrazów łacińskich używanych przez pisarzy polskich*, Warszawa 1892, s. 137. Słowa dulcis fumus patriae są zaczerpnięte z Odysei Homera, gdzie Ulises wypowiada tęsknotę „dymu ojczystego”. Oznacza przywiązanie do wszystkiego, co jest ojczyste.

## Wprowadzenie

XX wiek był okresem dwóch totalitaryzmów (hitleryzmu i stalinizmu), ale także czasem masowych migracji, wysiedleń i deportacji – i spowodowanych nimi osobistych tragedii. Na czym polega migracja? Migracja polega na trwałym lub czasowym opuszczeniu miejsca stałego pobytu i przemieszczeniu się na inne miejsce, jest procesem społecznym o wielkim znaczeniu w dziejach ludzkości<sup>2</sup>. Możemy wyróżnić migracje wewnętrzne – przemieszczanie się ludności w granicach państwa oraz migracje zewnętrzne – przemieszczanie się ludności z jednej jednostki administracyjnej lub politycznej do innej. Migracja może przybierać takie formy jak: emigracja (wyjazd), imigracja (przyjazd), reemigracja (powrót z migracji) i inne. Wysiedlenia – jeden z typów masowej migracji, oznaczają półdobrowolne lub przymusowe przemieszczenia określonej grupy ludności z jej dotychczasowego środowiska i przeniesienia jej, z reguły, na terytorium innego państwa<sup>3</sup>.

W związku z oczekiwaną zmianą granic RP, jaka faktycznie nastąpiła się w 1945 roku, na „Ziemie Zachodnie” licznie napływali przede wszystkim Polacy z innych regionów kraju, w tym także ci, którzy zamieszkiwali na obszarach, które znajdowały się już poza jej granicami, jak również z innych krajów, w tym z Jugosławii.

Działania wojenne 1944 roku oraz po ich zakończeniu, tj. po maju 1945 roku, późniejsze zmiany granic państwowych, miały znaczący wpływ na przymusowe migracje na obszarach dawnej II Rzeczypospolitej oraz kształtującej się po II wojnie światowej - Polski Ludowej.

Kiedy Armia Czerwona w 1944 r. przekroczyła granice II RP, rozpoczęło się wówczas systematyczne prowadzenie akcji deportacyjnych w głąb ZSRR. W ich wyniku deportowano kilkaset tysięcy osób, w tym: ludność polską i żydowską z Kresów<sup>4</sup> Wschodnich i Polski centralnej (1944-1945), żołnierzy polskich podziemia zbrojnego, ludność polską, mazurską, warmińską, kaszubską, śląską i niemiecką z obszarów należących w 1937 roku do Trzeciej Rzeszy<sup>5</sup>.

Na podstawie porozumień PKWN z republikami ukraińskiej, białoruskiej<sup>6</sup> i

<sup>2</sup> *Migracje*, [w:] Encyklopedia powszechna PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/migracje;3941121.html>, [dostęp: 5 maja 2020].

<sup>3</sup> A. Sakson, *Migracje w XX wieku*, file:///C:/Users/sarak/Downloads/silo.tips\_migracje-w-xx-wieku-andrzej-sakson.pdf, [dostęp: 5 maja 2020].

<sup>4</sup> Kresy pojawiły się w *Mohorcie* Wincentego Pola jako określenie części obecnej Ukrainy, natomiast w rozumieniu dzisiejszym jako nazwa własna pojawiły w okresie międzywojennym. Stanowią równoważnik nazwy geograficznej pewnego obszaru. Generalnie używa się tego określenia dla Kresów na wschodnich rubieżach Polski. Zob.: J. Kolbuszewski, *Kresy - Na Pograniczu Kultur i Wyznań, Prawdy i Mity*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2005, s. 56-57.

<sup>5</sup> J. Siedlecki, *Deportacje i przemieszczenia ludności polskiej w głąb ZSRR 1939-1945*, Wyd. Przegląd Piśmiennictwa, Warszawa 1989, s. 190-232.

<sup>6</sup> Umowy o wzajemnej wymianie ludności między PKWN a republikami Ukrainy i Białorusi zawarte w dniu 9 września 1944r., Zob.: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, [dalej: DMHSPR], t. VIII: (styczeń 1944 — grudzień 1945), Warszawa 1974, s. 221-22.

Litwy<sup>7</sup>, zawartych w 1944 i TRJN z władzami ZSRR w 1945<sup>8</sup>, rozpoczęto masowe przesiedlenia ludności polskiej i żydowskiej (obywateli II Rzeczypospolitej) z ZSRR do Polski. Migracje te, które miały charakter przesiedleń dobrowolnych, półdobrowolnych lub przymusowych, poprzedzone zostały ucieczkami Polaków z Wołynia i Małopolski Wschodniej, w wyniku zbrodniczych akcji nacjonalistów ukraińskich. Całość akcji określono mianem „repatriacji”. W rezultacie, na obszar Ziemi Zachodnich i Północnych napłynęło 1,6 mln przesiedleńców z dawnych Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej<sup>9</sup>. W latach 1945-1950 do Polski powróciło także wielu Polaków z Zachodniej Europy, m.in. z Francji, Belgii, Niemiec, Anglii, Jugosławii. Powroty te nazywano repatriacją. Dla przykładu można wskazać, że w okresie 1946-1948 na terenie powiatu bolesławieckiego osiedliło się prawie 20 tysięcy Polaków – reemigrantów z terenu dzisiejszej Bośni i Hercegowiny. Powiat bolesławiecki jest powiatem położonym w Polsce, aktualnie w woj. dolnośląskim (wcześniej należał do woj. jeleniogórskiego), z siedzibą w m. Bolesławiec.

W latach powojennych pod szczególnym „nadzorem i opieką” UB znalazły się skupiska reemigrantów z Jugosławii, przesiedleńców „z akcji Wisła”, jak również osób z Kresów Wschodnich, głównie z Wileńszczyzny. W powiecie bolesławieckim reemigranci z Jugosławii (z Bośni i Hercegowiny) otoczeni byli „specjalną opieką” przez funkcjonariuszy PUBP w Bolesławcu.

## **1. Formy migracji ludności po drugiej wojnie światowej - imigracja, przesiedlenie, reemigracja, repatriacja**

### ***Migracja Polaków z Kresów Wschodnich i ZSRR po drugiej wojnie światowej***

Problematyka ruchów migracyjnych okresu II wojny światowej wymaga wyjaśnienia stosowanego słownictwa. Termin „repatriacja”, zgodnie z definicją

<sup>7</sup> Umowa o wzajemnej wymianie ludności między PKWN a republiką Litewską zawarta w dniu 22 września 1944r., zob.: *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, [dalej: DMHSPR] t. VIII: (styczeń 1944 — grudzień 1945), Warszawa 1974, s. 221-222.

<sup>8</sup> Umowa z dnia 6 lipca 1945 r. między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o prawie zmiany obywatelstwa radzieckiego osób narodowości polskiej i żydowskiej, mieszkających w ZSRR i o ich ewakuacji do Polski i o prawie zmiany obywatelstwa polskiego osób narodowości polskiej i żydowskiej zamieszkałych w ZSRR oraz prawie zmiany obywatelstwa polskiego osób narodowości rosyjskiej, ukraińskiej, białoruskiej, rusińskiej i litewskiej, zamieszkałych na terytorium Polski i ich ewakuacji do ZSRR, Tekst umowy: DMHSPR t. VIII, s. 500-502.

<sup>9</sup> R. Rauziński, K. Szczygielski, *Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięcioleciu 1945–2005*, [w:] R. Rauziński, T. Sółdra-Gwizdź (red.), *Wokół ludzi i zdarzeń. Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego sześćdziesięcioleciu 1945–2005*, Opole 2011, s. 28.

zawartą w Słowniku języka polskiego PWN oznacza powrót obywateli jakiegoś kraju (jeńców, internowanych osób cywilnych, uchodźców i przesiedleńców) do ojczyzny, zwykle w okresie wojny, a także w okresach gdy występuje niedobór pewnych dóbr<sup>10</sup>. Repatriacja to organizowana przez władze akcja przesiedlenia do kraju obywateli. Propaganda powojenna określała repatriantami również osoby, które zostały przesiedlone z Kresów Wschodnich RP, zgodnie z hasłem powrotu Polaków na „prastare ziemie piastowskie”<sup>11</sup>. Jednakże definicja zawarta w słowniku, nie jest adekwatna do sytuacji, w jakiej znajdowali się Polacy zamieszkujący Kresy Wschodnie RP, którzy nie opuszczali ojczyzny, a przesiedlenie stało się koniecznością z uwagi, na to, że obszar na którym mieszkali stał się terytorium innego państwa. W „Biuletynie Wewnętrzny Kresowiaków” pisano: „Czy można nazwać repatriacją wysiedlanie ludzi ze swych posiadłości dziedzicznych od wieków i od wielu pokoleń” i to „w nieznanie, na nieznanie warunki i pod linię frontu?”<sup>12</sup>. Lwowianka, Jadwiga Jackowska, mówiła wprost: „Repatriacja, urząd repatriacyjny – te zakłamane nazwy budziły w nas niesłychaną irytację. Przecież nigdy nie wyjechaliśmy z Polski! Myśmy byli w Polsce. To była eksportacja, a nie repatriacja!”<sup>13</sup>.



**Rysunek 1. Przesiedleni Polacy z ZSRR w latach 1944–59.**

Źródło: opracowanie J. Kochanowski, *Deportacja zwana repatriacją*, „Polityka” 2016, nr 4/2016, s. 37.

Migracja związana z repatriacją i przesiedleniami do 1959 r. dotknęła około 4400 000 Polaków, w tym z ZSRR 2,1 mln osób, z Niemiec 2,1 mln, a z innych

<sup>10</sup> Słownik języka polskiego PWN, Warszawa 1989, s. 46.

<sup>11</sup> M. Maciorowski, *Sami swoi i obcy. Reportaże z Kresów na Kresy*, Warszawa 2011, s. 122.

<sup>12</sup> M. Korcuć, J. Szarek, P. Szubarczyk, J. Wieliczka-Szarkowa, *W cieniu czerwonej gwiazdy. Zbrodnie sowieckie na Polakach (1917–1956)*, Wyd. Ryszard Kluszczyński, Kraków 2010, s. 320.

<sup>13</sup> J. Jackowska, J. M. Jackowski, *Znad Dniepru nad Odrę. Wspomnienia matki i syna*, Wyd. Rytm, Warszawa 2008, s. 218.

państw 0,2 mln<sup>14</sup>. Repatriacja przeprowadzona na podstawie nowej umowy repatriacyjnej z ZSRR z 1957 r. dotyczyła ok. 250 tys. Polaków. (Na rysunku 1 przedstawiono dwie fazy repatriacji Polaków w latach 1944-1959).

Rozważania nad problemem repatriacji i przesiedleniem Polaków, z uwzględnieniem ich ilości ze „wschodu” tj. kresów wschodnich i ZSRR, w latach 1944-1959, należy zacząć od tego, że do wykonywania zadań związanych z organizacją akcji przesiedleńczych powołany został, na mocy na podstawie dekretu PKWN z 7 października 1944 r., Państwowy Urząd Repatriacyjny (PUR). Do głównych zadań PUR należała organizacja „repatriacji ludności z obszarów innych państw na terytorium państwa polskiego”<sup>15</sup>. Do realizacji zadań związanych z przesiedleniem Polaków powołany został Główny Pełnomocnik PKWN do Spraw Ewakuacji, a od sierpnia 1945 r. Generalny Pełnomocnik PKWN do Spraw Ewakuacji. Pierwszym Głównym Pełnomocnikiem PKWN został Władysław Wolski, który jednocześnie pełnił funkcję dyrektora Państwowego Urzędu Repatriacji. Najważniejszym zadaniem Generalnego Pełnomocnika było otaczanie opieką przesiedlanych oraz zapewnienie koordynacji przebiegu akcji przesiedleń. W każdym większym mieście na byłym terytorium RP znajdowali się rejonowi pełnomocnicy do spraw przesiedleń ludności polskiej, którzy sporządzali stosowne sprawozdania z przebiegu repatriacji. Sprawozdania te stanowią obecnie niezwykle cenne źródło wiedzy o przebiegu akcji repatriacji. Uchodźcami z Kresów wschodnich w czasie przesiedlenia opiekował się także Polski Komitet Opiekuńczy.

Pierwsze transporty z osadnikami z Kresów i terenów ZSRR były już zorganizowane w drugiej połowie 1944 r. Przybyło nimi do Polski 117 tys. osób. Byli to osadnicy z zachodnich części Ukrainy. Pospieszne transporty były organizowane z uwagi na niebezpieczeństwo grożące mieszkającym tam Polakom ze strony nacjonalistów ukraińskich. Pierwszej masakry Polaków Ukraińcy dopuścili się we wsi Obórki (zginęło 37 osób) na Wołyniu - w listopadzie 1942. Następną miała miejsce w lutym 1943 r. we wsi Parośla. Wcześniej - w latach 1939-1941 - doświadczyli oni „czerwonego terroru” i sowietyzacji. Polacy wykazywali zatem chęć opuszczenia tych terenów kierując się strachem przed Ukraińcami i troską o własne życie. Nie zostali oni jednak od razu przetransportowani na ziemie odzyskane z uwagi na to, że w tym czasie linia frontu przebiegała przez obszar II RP. Przesiedleńcy uzyskali możliwość osiedlenia się na Ziemiach Odzyskanych dopiero po wyparciu Niemców z tych ziem i ukształtowaniu zachodniej granicy Polski.

W wyniku realizacji podpisanych umów o repatriacji, chęć wyjazdu na Ukrainie, Białorusi i Litwie zgłosiło do dnia 1 lipca 1946 r., 1736,0 tys. osób. Pomimo zawartych umów między rządami, wyrażono zgodę na wyjazd do Polski 1240,0 tys. osobom. Najwięcej zgłoszonych wyjechało z uwagi na terror, jakiemu była poddana ludność polska na Ukrainie przez UPA, bo 96,0%, z tej republiki.

<sup>14</sup> K. Piesowicz, *Demograficzne skutki II wojny światowej*, „Studia Demograficzne” 1987, nr 1, s. 109-110.

<sup>15</sup> Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 października 1944 r. o utworzeniu Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, Dz.U. 1945. 24.145.t.j.

Na Białorusi chęć wyjazdu do Polski zgłosiło 470,0 tys. osób, natomiast wyjechało tylko 274,0 tys. Najniższa proporcja pomiędzy Polakami chcącymi wyjechać do Polski, a wyrażonymi zgodami na wyjazd miała miejsce na Litwie. Zarejestrowało się do wyjazdu 445,0 tys., a repatriowanych zostało 178,0 tys.<sup>16</sup>. W ramach realizowanej akcji repatriacyjnej przybyło do Polski z innych republik sowieckich – 248,0 tys. osób. Powodem takiego stanu rzeczy było to, że władze ZSRR - na podstawie dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 29 listopada 1939 o nabyciu obywatelstwa radzieckiego przez obywateli RP zamieszkałych do 17 września 1939 na terenach wcielonych do Ukrainy i Białorusi oraz z dnia 7 września 1940, dotyczącego obywateli RP zamieszkałych do 17 września 1939 na terenach przyłączonych do Litwy - uważały ich za obywateli ZSRR.

W połowie 1944 r. na terytorium Polski wkroczyła I Armia Wojska Polskiego, licząca około 100,0 tys. oficerów i żołnierzy. W jej oddziałach służyli w dużym stopniu Polacy - mieszkańcy Kresów. W tym czasie została utworzona II Armia Wojska Polskiego w której także w większości służyli Polacy z Wschodnich kresów RP. Później repatriacja z Kresów była niewielka i dotyczyła już indywidualnych przesiedleńców. Łącznie, drogą oficjalną, w ramach akcji repatriacyjnej, napłynęło do Polski 1507,0 tys. osób. Według K. Piesowicza, poza tą zorganizowaną repatriacją na obecne terytorium Polski mogło przesiedlić się około 500,0 tys. osób pochodzących z Kresów. W miarę dokładne oszacowanie liczby repatriantów pierwszej „tury” repatriacji przeprowadził S. Banasiak. Według niego, ogólna liczba repatriantów ze wschodu wyniosła 2.207716 osób<sup>17</sup>. Należy przyjąć wyliczenie za prawdziwe i bardzo bliskie realiom repatriacji. Potwierdzenie powyższych wyliczeń znajduje się w danych uzyskanych w czasie spisu ludności z 1950. Wykazał on, że w Polsce zamieszkuje 2136,0 tys. osób, które w dniu 1 września 1939 r. mieszkały na obszarze przejętym przez ZSRR. Wielu Polaków z Kresów nie wróciło do Polski i rozproszyło się po całym świecie.

Druga „tura” repatriacji Polaków z ZSRR miała miejsce w okresie 1956-1959. Do Polski przyjechało wtedy do 249,0 tys. repatriantów, w tym<sup>18</sup>: z Białoruskiej SRS - 101,1 tys., z Ukrainiejskiej SRS - 76,0 tys., z Litewskiej SRS - 46,0 tys.

Spis ludności przeprowadzony w ZSRR w 1959 r. wykazał, że w granicach Białorusi, Ukrainy i Litwy przebywa jeszcze łącznie 1132,0 tys. osób przynajmniej się do narodowości polskiej.

### ***Migracje Polaków po drugiej wojnie światowej z Europy Zachodniej i innych kontynentów***

Na obszarze Europy Zachodniej (w trzech strefach okupacyjnych w Niemczech)

<sup>16</sup> K. Piesowicz, *Wielkie ruchy migracyjne w latach 1945-1950*. Część I, „Studia Demograficzne” 1988, nr 4 (96), s. 55.

<sup>17</sup> S. Banasiak, *Działalność osadnicza Państwowego Urzędu Repatriacyjnego na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1947*, Wyd. Instytut Zachodni, Poznań 1963, s. 151.

<sup>18</sup> P. Eberhardt, *Przemieszczenia ludności na terytorium Polski spowodowane drugą wojną światową*, Wyd. IGI PAN, Warszawa 2000, s. 52-53.

i w państwach Azji, Afryki i w obu Amerykach, zaraz po zakończeniu działań wojennych tj. w maju 1945 roku przebywało łącznie od 1,2 do 1,3 mln Polaków. Byli to żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, żołnierze jednostek wojskowych internowani w niemieckich obozach jenieckich czy obozach państw neutralnych, żołnierze z alianckich obozów jenieckich wcieleni w czasie II wojny światowej do Wehrmachtu z obszarów Śląska, Mazur, Pomorza, Wielkopolski itd. (armia brytyjska wzięła do niewoli blisko 68000 żołnierzy Wehrmachtu pochodzenia polskiego). Cywile uwięzieni w niemieckich obozach koncentracyjnych poza Polską i Polacy wywiezieni na przymusowe roboty do Niemiec, Austrii i państw europejskich okupowanych przez hitlerowców. Cywile, którzy sami opuścili Polskę po 1 września 1939 roku jako uchodźcy (również ci, co opuścili ZSRR z armią gen. Andersa i trafili następnie do obozów dla uchodźców w Azji, Afryce, Europie)<sup>19</sup>. Według powyższej klasyfikacji w liczbach należy wymienić<sup>20</sup>:

1. Osoby wysiedlone i uchodźcy - około 1 mln, w tym:

- Wielka Brytania - około 500 000
- USA - około 30 000
- Francja - około 100 000
- Australia - około 100 000
- Pozostałe państwa europejskie - około 100 000
- Afryka - około 20 000
- Indie - około 10 000
- Palestyna - około 10 000
- Meksyk - około 2 500
- Pozostałe państwa - około 10 000

2. Żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i żołnierze polscy służący w formacjach sojuszniczych - łącznie od 200 do 240 tys.

W wyniku prowadzonej od 1945 roku akcji repatriacyjnej do Polski powróciła tylko część tych osób. Dla przykładu należy podać, że ze stanu PSZ na Zachodzie powróciło do Polski nieco ponad 114 tys. wojskowych. Spośród 500 tys. osób wysiedlonych z Polski przebywających w obozach w strefie okupacyjnej Wielkiej Brytanii w Niemczech repatriowało się około 350 tys. Według danych PUR w latach 1945-47 ze wszystkich stref okupacyjnych w Niemczech (włącznie ze strefą radziecką) do Polski powróciło 1.97 mln osób<sup>21</sup>. Od początku 1947 roku natężenie

<sup>19</sup> J. Horak, *Akcja repatriacyjna i remigracyjna Polaków 1945-1955*, (Z. 20/w 19/t.229) s. 1-17, <https://archiwum.msz.gov.pl/RSA/App>, [dostęp: 04 luty 2020].

<sup>20</sup> Ibidem, s. 9.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 9-10.

akcji repatriacyjnej spadało. W sensie formalnym akcją tę zakończyło Zarządzenie MSZ z dnia 19 grudnia 1951 roku o zakończeniu z dniem 31 grudnia 1951 roku nadzwyczajnej rejestracji obywateli polskich przez urzędy konsularne, jednak sama akcja repatriacyjna trwała nadal, choć już w zdecydowanie mniejszym natężeniu.

### ***Reemigranci z Jugosławii***

Polacy zamieszkiwali na terenie byłej Jugosławii od XIX-wieku, w okresie monarchii austro - węgierskiej. Na początku XX wieku liczba zamieszkujących tam Polaków wynosiła kilkadziesiąt tysięcy. Byli na tyle liczni, że w 1917 roku utworzyli Legion Polski w celu zbrojnego włączenia się do walki o niepodległość Państwa Polskiego<sup>22</sup>.

Polacy zamieszkujący tereny Bośni i Hercegowiny byli dobrze zorganizowani w ramach Związku Polaków w Jugosławii. Do 1945 roku Polacy zamieszkiwali w rejonach takich miast jak: *Doboj, Derventa i Prinjawor, Nowy Martyniec*. Po II wojnie światowej większość Polaków zamieszkujących na terenach Jugosławii postanowiła wrócić do ojczyzny, do Polski. Jednak możliwość zorganizowanego powrotu Polaków z Jugosławii pojawiła się dopiero wtedy, gdy zwrócili się do władz polskich o umożliwienie im powrotu do ojczyzny. W dniu 1 lipca 1945 roku miał miejsce Zjazd Polaków w Jugosławii, na którym dyskutowano o potrzebie zorganizowania powrotu do Polski wszystkim chętnym zamieszkującym tereny byłej Jugosławii. Podjęto uchwałę o wystąpieniu do władz polskich ze stosowną prośbą o pomoc w przygotowaniu i zorganizowaniu trudnej politycznie i logistycznie akcji transportu do Polski reemigrantów w liczbie co najmniej kilkunastu tysięcy osób. Na czele delegacji pertraktującej ze stroną rządową stał Jan Kumosz, postać nietuzinkowa (wiceprezes Związku Polaków w Jugosławii, dowódca polskiego oddziału w partyzantce jugosłowiańskiej, a w powojennej Polsce poseł na sejm)<sup>23</sup>. Przyjazd do Polski został bardzo szczegółowo przygotowany przez właściwe organy władz zarówno polskich jak i Jugosławii. Głównym dokumentem podpisanym przez władze obydwu państw był Protokół o przesiedleniu Polaków z Jugosławii, podpisany w dniu 2 stycznia 1946 roku<sup>24</sup>. Ustalono, że postanowienia tego protokołu będą zrealizowane w terminie 6 miesięcy, mając jednak na uwadze charakter przesiedlenia oraz możliwość wystąpienia obiektywnych trudności w jego realizacji przewidziano możliwość przedłużenia tego terminu o kolejne 6 miesięcy. Zakładano, że jeden transport będzie składać się z 50 wagonów kolejowych, w których będzie można pomieścić 120 rodzin z żywym i ruchomym inwentarzem<sup>25</sup>. W rzeczywistości

<sup>22</sup> M. Kałuski, *Polacy w Bośni i Hercegowinie*, <http://www.azpolonia.com/index.php?siteId&p=article&aid=233>, [dostęp: 7 maja 2020].

<sup>23</sup> *Sylwetki największych Polaków w Bośni* (pol.). Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP., [dostęp: 6 maja 2020].

<sup>24</sup> M. Chlastawa, *Przyjazd reemigrantów z Jugosławii na Ziemię Bolesławiecką 1946-1948*, „Rocznik Bolesławiecki 2013” 2014, s. 32.

<sup>25</sup> Archiwum Państwowe we Wrocławiu [dalej APWr], *Państwowy Urząd Repatriacji* [dalej PUR], sygn. 627, k. 5-6.



jednakże władze Bośni i Hercegowiny oraz lokalne władze samorządowe nie do końca wypełniły zarządzenia władz centralnych Jugosławii w sprawie wyjazdu Polaków. Po pokonaniu trudności związanych z organizacją akcji, pierwszy transport repatriantów do Polski wyruszył w dniu 28 marca 1946 roku ze stacji kolejowej Bosanski Brod i składał się z 41 wagonów. Przybył on do Bolesławca w dniu 5 kwietnia 1946 roku o godz. 12.00. Trasę liczącą 1500 km transport pokonał w ciągu 10 dni<sup>26</sup>. Od 28 marca do 5 listopada 1946 roku do Polski przyjechały łącznie 32 transporty. Do Bolesławca przybyło około 20 tys. reemigrantów.

Bolesławiec to miasto leżące w Polsce, w województwie dolnośląskim (w latach 1975-1998 miasto należało administracyjnie do woj. jeleniogórskiego). Miasto to posiada bogatą 750-letnią tradycję. Począwszy od XVI w. Bolesławiec słynie z wyrobów ceramiki i naczyń kamionkowych. Miasto przestało rozwijać się w okresie wojny trzydziestoletniej, (1618–1648), na nowo rozpoczęło swój rozwój w końcu XVII i XVIII w. Rozwinęła się szczególnie produkcja ceramiki i garncarstwo, w wyniku czego Bolesławiec stał się sławny w całych Niemczech. W 1851 r. miasto otrzymało połączenie kolejowe z Wrocławiem i Dreznem. W 1897 r. w mieście rozpoczęła funkcjonowanie Szkoła Ceramiczna. W 1946 roku przybył tam pierwszy transport polskich reemigrantów z Jugosławii<sup>27</sup>.

W latach 1946-48 na terenie powiatu bolesławieckiego osiedliło się prawie 20 tysięcy Polaków – reemigrantów z terenu dzisiejszej Bośni i Hercegowiny. W odróżnieniu od przesiedleńców z Kresów, ta reemigracja miała charakter dobrowolny. Reemigrowały całe miasteczka i wsie. Przykładowo do *Czernej* przeprowadzili się mieszkańcy bośniackiego *Kunova*, z kolei do *Mierzwina* Polacy z *Gumjery*. W związku z takim charakterem reemigracji nie uległy więc zerwaniu więzi kulturowe i osobiste. Na Ziemię Bolesławiecką przenosiły się całe miejscowości z zachowanymi więzami międzyludzkimi oraz własnymi obyczajami i tradycjami. Zorganizowany charakter tej reemigracji i przybycie na teren niezaludnionego jeszcze powiatu tak znacznej liczby osób (łącznie około 20 000 Polaków z Bośni i Hercegowiny), spowodowało, że grupa ta stała się największa w powiecie (dla porównania obecnie liczba mieszkańców powiatu Bolesławieckiego wynosi około 90.000).

Funkcjonujące „Stowarzyszenie Reemigrantów z Bośni, ich potomków oraz przyjaciół” od kilkunastu lat zajmuje się wraz z władzami miasta Bolesławiec, organizacją Festiwalu Kultury Południowosłowiańskiej, mając na celu kultywowanie obyczajów i tradycji bośniackich. W rozmowie z autorem z dnia 17 maja 2020 r., Anna - mieszkanka Bolesławca, o osiedleniu jej rodziców w Krzyżowej powiedziała: „przyjechali całą rodziną z Bośni i osiedlili się w Polsce, a potem tęsknili za tamtą ojczyzną, ale chętnie dzielili się z innymi swoimi obyczajami”<sup>28</sup>.

Jak wynika z końcowego protokołu Polsko - Jugosłowiańskiej Komisji

<sup>26</sup> Wykaz transportów przybyłych do powiatu Bolesławiec sporządzony na dzień 28 maja 1946 r., k. 663 ze „Świadectwami przewozowymi” wystawionymi dla poszczególnych transportów przez Polską Misję Repatriacyjną w Jugosławii, APWr, PUR, sygn.1216, k. 40, 155.

<sup>27</sup> A. Bober-Tubaj, *Bolesławiec na dawnych pocztówkach*, Wyd. Jelenia Góra, Jelenia Góra 2003, s. 7.

<sup>28</sup> Rozmowa z autorem z dnia 17 maja 2020 r.

Mieszanej, który został spisany 3 listopada 1946 roku, do Polski przybyło 15301 osób, łącznie 3924 rodziny. Dane zawarte w sprawozdaniach powiatowego Oddziału PUR w Bolesławcu są inne, różnią się od tych zawartych w protokole Polsko - Jugosłowiańskiej Komisji Mieszanej. Różnice wynikły stąd, że dodatkowym 33 transportem z 12 września 1946 roku z Banja Luki przyjechało 78 rodzin<sup>29</sup>. Według danych PUR, łącznie z tym 33 transportem (ostatnim) oraz indywidualnymi przyjazdami osób samotnych, do końca 1948 roku przyjechało około 20000 Polaków z Jugosławii. Na terenie Jugosławii pozostało około 2000 Polaków żyjących w tzw. rozproszeniu. Jedną z większych grup Polonii, obejmującą 24 rodziny, która nie zdecydowała się na powrót do ojczyzny, była grupa zamieszkująca wioskę *Celinovac* w powiecie *Bosnaska Gradiska*<sup>30</sup>.

### **Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Bolesławcu**

Wraz z przejmowaniem władzy przez PKWN, a następnie przez RJN na terenie Dolnego Śląska, swoją działalność rozpoczynały Urzędy Bezpieczeństwa, które na tym terenie oprócz zwalczania działalności antysowieckiej i antyrządowej poszukiwały nazistów, nacjonalistów ukraińskich, ustaszy, kolaborantów, żołnierzy AK, którzy ukrywali się wśród osadników. Osoby te chętnie udawały się tereny Dolnego Śląska, z uwagi na większą anonimowość niż na innych obszarach Polski, wynikającą z wzmożonego ruchu migracyjnego. Działalność Urzędów Bezpieczeństwa na terenie powiatu bolesławieckiego dostosowano także do jego struktury, obejmowała ona wszystkie grupy osadników. Z założenia wszyscy byli traktowani jako wrogowie nowego ustroju i Związku Radzieckiego. Podział wewnętrzny PUB w Bolesławcu miał charakter bardzo pragmatyczny.

Wydzielenie w strukturze PUBP III referatu - sekcji dotyczącej reemigrantów z byłej Jugosławii jest istotne nie tylko z uwagi na liczną i zorganizowaną grupę etniczną tych osadników, ale także dlatego, że w tym czasie istniał już poważny spór ideologiczny i propagandowy między Moskwą a Belgradem, który zamienił się w otwarty konflikt między ZSRR a Jugosławią. Przy ocenie zakresu działalności PUBP w Bolesławcu nie można pominąć faktu, że na terenie pobliskiej Legnicy (zwanej „małą Moskwą”) oraz powiatu bolesławieckiego, stacjonowały silne jednostki wojsk radzieckich.

Pierwsze powiatowe jednostki Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego na Dolnym Śląsku zaczęły powstawać już w kwietniu 1945 roku. Wraz z przybyciem w 1945 roku pierwszych osadników do Bolesławca rozpoczął się okres powstawania struktur wspomnianego Urzędu. Pierwszym kierownikiem Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Powiatowego (PUBP) w Bolesławcu został **Zenon Florek**, który

<sup>29</sup> APWr, Wrocławska Wojewódzka Rada Narodowa, *Sprawozdania kwartalne i miesięczne PRN w Bolesławcu 1946-1947*, sygn.312, k.21, *Sprawozdanie sytuacyjne PRN w Bolesławcu za miesiąc wrzesień, Bolesławiec dnia 13 października 1947 roku*.

<sup>30</sup> M. Chłastawa, *Przyjazd reemigrantów z Jugosławii na Ziemię Bolesławiecką 1946-1948*, op. cit., s. 34.

pozostał na tym stanowisku do 1947 roku<sup>31</sup>. Na dzień 25 czerwca 1945 datowany jest pierwszy meldunek PUBP w Bolesławcu. Informowano w nim, że na terenie miasta nie odnotowano wrogich wystąpień ludności niemieckiej<sup>32</sup>. Pogorszenie nastrojów społecznych i zachowań krytycznych wobec ówczesnych władz objawiało się coraz powszechniejszą praktyką słuchania zachodnich rozgłośni, omawianie ich treści we wszystkich środowiskach. Szczególnie złe nastroje panowały wśród ludności polskiej przybyłej z Jugosławii. Po analizie danych z terenu pow. bolesławieckiego, tamtejsze UB doszło do wniosku, że teren powiatu był opanowany przez trzy skupiska reemigrantów z Jugosławii, przesiedleńców z akcji „Wisła” oraz osób pochodzących z Kresów, głównie z Wileńszczyzny. Szykany ze strony UB w szczególnie sposób dotyczyły reemigrantów z Jugosławii, stało się tak po wybuchu konfliktu między Moskwą a Belgradem. Polaków, uczestników tzw. partyzantki jugosłowiańskiej, pozbawiono stopni wojskowych. Powoływanych do odbycia służby wojskowej natychmiast kierowano do przymusowej w zasadzie pracy w Górniczych Wojskowych Batalionach Pracy. Przeprowadzano rewizje w mieszkaniach reemigrantów z Jugosławii, nakazywano im usunięcie portretów Josifa Broz-Tity, literatury pism, które były związane z Jugosławią, a osoby utrzymujące kontakty z ambasadą jugosłowiańską traktowano jako potencjalnych szpiegów<sup>33</sup>.

Do zwalczania wrogich środowisk na obszarze powiatu bolesławieckiego PUBP w Bolesławcu powołał referat III, który składał się z trzech sekcji<sup>34</sup>:

- *pierwsza sekcja* – zajmująca się remigracją z Jugosławii, szczególnie polskich imigrantów, którzy osiedlili się w gminach: Milików, Kraszewice, Gromadka i Nowogrodzic,
- *druga sekcja* – zajmująca się przesiedleńcami z akcji Wisła, którzy osiedlili się w gminach: Trzebień, Gromadka i Osiecznica,
- *trzecia sekcja* – zajmująca się kresowiakami, głównie z Wileńszczyzny, którzy osiedlili się w gminach Warta Bolesławiecka, Osiecznica i Trzebień.

Kreśląc skalę powojennych zjawisk migracyjnych, liczbę tych przymusowych migrantów należy uzupełnić o „osadników” przybywających na ziemię zachodnie i północne z terenów Polski centralnej, reemigrantów z Niemiec, Francji i Rumunii oraz osoby wysiedlone w czasie II wojny światowej z Wielkopolski, Pomorza, Zamojszczyzny, a także powracające z niewoli, w tym z zesłań i wywózek w głąb ZSRR. Procesy migracyjne stanowiące codzienność tamtych powojennych lat zaowocowały szeregiem społecznych konsekwencji, których reperkusje trwają do chwili obecnej.

<sup>31</sup> R. Klementowski, *Urząd Bezpieczeństwa w Bolesławcu (1945-1956)*, Wyd. Wrocław 2012, s. 18.

<sup>32</sup> R. Klementowski, *My wszyscy są od pracy fizycznej...*, Wyd. Bolesławiec- Wrocław 2012, s. 14-15.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 140-141.

<sup>34</sup> R. Klementowski, *My wszyscy...*, op. cit., s. 141.

Dolny Śląsk stał się obszarem konfrontacji i kształtowania nowych relacji międzygrupowych między czterema grupami: Ślązakami, przesiedleńcami z Kresów Wschodnich, osadnikami (nazywanymi „pionierami”) z pozostałych ziem polskich: z Polski centralnej, Wielkopolski, Małopolski, Podhala oraz Podkarpacia, a także reemigrantami, czyli osobami, które wyjechały z Polski przed 1939 rokiem i powracały do kraju, najczęściej z okręgów przemysłowych Niemiec, Francji, Rumunii i Czechosłowacji. Konfrontacja odmiennych kulturowo światów zaowocowała powstaniem trzech dominujących ideologii grupowych: „gospodarzy” (Ślązacy o sobie), „gości” (prezentowana przez Ślązaków dotyczyła całej grupy przybyszów) oraz „rekompensaty krzywd” (wyrażanej przez przesiedleńców, którzy właśnie utracili swoją „ojczyznę prywatną”). Po stronie nowej władzy PRL prezentowano ideologię „dobrowolnej repatriacji” oraz „nowych autochtonów”, którymi mieli się stać w przyszłości osiedlający się na Śląsku przybysze<sup>35</sup>. W powojennej historii Polski Dolny Śląsk naznaczony jest historią migracji i „wędrowek ludów”. W związku ze zmianą granic, jaka dokonana się w 1945 roku, na „Ziemie Odzyskane” masowo zaczęli przesiedlać się przede wszystkim Polacy z innych regionów, a także ci zamieszkujący tereny, które już w jej granicach nie leżały, jak również z innych krajów, w tym z Jugosławii.

## Zakończenie

Migracje miały miejsce na przestrzeni całej historii ludzkości. Oznaczają trwałe przemieszczenia ludności. Po drugiej wojnie światowej ruchy ludności spowodowane przez zmianę granic oraz politykę zmierzającą do przekształcenia Polski w państwo narodowo jednolite, szacowano na ponad 13 mln osób, w tym Niemców, Ukraińców, Polaków, zaś w mniejszym stopniu Białorusinów, Litwinów i Żydów.

Pominąwszy Ukraińców, Białorusinów i Litwinów, owe kilkanaście milionów ludzi zostało przesunięte w kierunku zachodnim. Byli to: Polacy z dawnych Kresów Wschodnich przyłączonych do ZSRR (około 2 mln), Polacy z ziem dawnych między nową granicą wschodnią i zachodnią granicą 1939 r., przesiedleni na obszar między dawną granicą zachodnią a Odrą i Nysą Łużycką - zwany wówczas „ziemiemi odzyskanymi” lub nowymi (około 3 mln do 1950 r.), oraz Niemcy, którzy ten obszar opuścili - w warunkach przymusu sytuacyjnego (ucieczki, ewakuacja) bądź wysiedleni. Wędrowka ta, na terenach, które zmieniły przynależność państwową, objęła na ziemiach przyłączonych do Polski przeważającą część zamieszkałej tam ludności, na ziemiach odłączonych od państwa polskiego — znaczną część ich mieszkańców.

Po zakończeniu II wojny światowej na Ziemię Bolesławiecką przybyli osadnicy z terenów byłej Jugosławii, Kresów, centralnej Polski, Francji, Wileńszczyzny i Syberii.

<sup>35</sup> T. Soldara-Gwiżdż, *Wymuszona mobilność – wymuszona osiadłość. O powojennych przesiedleniach i ich obecnych skutkach dla lokalnych społeczności*, Wyd. Uniwersytet Opolski, Opole 2011, s. 130.

Osoby opuszczające swoje dotychczasowe miejsce zamieszkania niejednokrotnie zostawiały tam swój dom rodzinny, zrywały więzi rodzinne i społeczne. Mieszkaniec Bolesławca, Marian Ozga, w rozmowie z autorem o osiedleniu jego rodziców, reemigrantów przybyłych na teren powiatu bolesławieckiego powiedział: „Mój tata był pierwszym osadnikiem w Nowej Wsi, po zapoznaniu się z sytuacją i warunkami na miejscu wrócił do Niska, skąd zabrał resztę rodziny. Większość rodzeństwa mamy osiedliła się na Dolnym Śląsku, w tym w okolicach Bolesławca. Zostali tam dwaj bracia mamy oraz babcia, która nie zdecydowała się na stałe osiąść na Dolnym Śląsku. Powodem przesiedlenia były względy ekonomiczne.”<sup>36</sup> Dodał, że wie od taty, iż osadników z centralnej Polski inni nazywali „centrolakami”. Jego rodzice zawsze tęsknili za małą ojczyzną, którą zostawili w Nisku. Nie była wyjątkiem sytuacja, że członkami jednej rodziny byli przesiedleńcy z Kresów wschodnich, Bośni i Hercegowiny, centralnej Polski, Małopolski oraz powracający z Francji.

Kontakt z najbliższymi, którzy pozostają poza granicami RP jest niezmiernie ważny. Utrzymywany jest z wykorzystaniem wszystkich dostępnych środków komunikacji. Najistotniejszy jest jednak ten bezpośredni, tak więc mieszkańcy okolic Bolesławca w miarę możliwości odwiedzają swoje rodziny. Działania na rzecz polskiej migracji zarówno ze wschodu jak i zachodu prowadzą różnego rodzaju organizacje i stowarzyszenia. Pełnią one niezwykle ważną rolę zarówno dla samych społeczności migracyjnej, jak i dla społeczeństwa przyjmującego. Z punktu widzenia migrantów organizacje mogą wypełniać różnorakie funkcje: reprezentują ich prawa i interesy, dostarczają pomocy społecznej – co jest szczególnie ważne dla tych z migrantów, którzy słabo radzą sobie w nowej rzeczywistości. Organizacje te pełnią także znaczącą rolę w podtrzymywaniu tożsamości narodowej, np. poprzez zapewnianie kontaktu z rodzimą kulturą i językiem.

Organizacje są również przestrzenią służącą nawiązywaniu i utrzymywaniu kontaktów społecznych z rodakami – zarówno współmigrantami jak i tymi, którzy nie zdecydowali się na powrót do ojczyzny. Rodzaje podejmowanej przez organizacje społeczne działalności na rzecz osób które się przesiedliły, stały się podstawą stworzenia typologii, które uporządkowały mnogość występujących rodzajów stowarzyszeń. Poniżej przedstawiono tylko niektóre z organizacji działających w Polsce na rzecz repatriantów z Jugosławii, Kresów Wschodnich, byłego ZSRR, Sybiraków itd. Jednym z prężnie działających stowarzyszeń jest Stowarzyszenie Reemigrantów z Bośni i ich Potomków i Przyjaciół. Celem tego stowarzyszenia, zgodnie ze statutem, jest m.in.: zachowanie od zapomnienia miejsc, z których członkowie Stowarzyszenia powrócili do Polski. Szczególne miejsce w działalności stowarzyszenia zajmuje utrzymywanie naukowych, kulturowych i gospodarczych kontaktów z Polakami, którzy pozostali w Bośni. Działania stowarzyszenia są spójne z programem międzynarodowej współpracy lokalnych władz Bolesławca z Prnjavorem - miastem w Bośni i Hercegowinie, które jest miastem partnerskim na mocy umowy partnerskiej podpisanej w 1974 roku.

<sup>36</sup> Rozmowa autora z Marianem Ozgą z dnia 17 maja 2020 r.

Mieszkańcy Bolesławca i okolic wyjeżdżają do Bośni, nie tylko na wakacje, ale również w celu uporządkowania polskich cmentarzy i ratowania od zapomnienia miejsc związanych z Polakami. Ich wyjazdy finansujemy ze składek członkowskich, licznych projektów i otrzymanych wpłat w ramach 1%. Członkowie stowarzyszenia spotykają się systematycznie w Centrum Integracji Kulturalnej Orzeł w Bolesławcu (BOK - MCC).

Festiwal Kultury Południowosłowiańskiej, który odbywa się w Bolesławcu to nie tylko festyn mieszkańców miasta, mających swe korzenie na Bałkanach, ale to również święto Bolesławca. W czasie trwającego festynu w swoistej atmosferze można posłuchać muzyki, obejrzeć występy zespołów zaproszonych z Bośni i Hercegowiny oraz z powiatu bolesławieckiego. Uczestnicy w czasie festynu mają także wyjątkową okazję spróbować specjałów bałkańskiej kuchni.

Na terenie Polski i Bolesławca aktywnie działają także:

- Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich oraz Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej,
- Stowarzyszenie Pomocy Polakom na Wschodzie „Kresy”,
- Stowarzyszenie Pamięci Zesłańców Sybiru to inaczej - Związek Sybiraków.

Dobrym przykładem pracy na rzecz Polaków mieszkających poza granicami RP, może być Fundacja Leny Grochowskiej, dzięki której do Polski w ostatnich latach powróciło ponad 20 repatrianckich rodzin z Ukrainy, Kazachstanu i Uzbekistanu. Fundacja pomaga im nie tylko w sprawach formalno-organizacyjnych, ale zapewnia także mieszkanie i pracę.

„Nigdy nie opuściłem swej ziemi. Zostałem w niej zasadzony jako kiełkująca roślina”. Słowa te wypowiedział Antonio Tabucchi, pisarz angielski (piszący zarówno po angielsku jak i portugalsku), urodzony w Anglii, który zamieszkał i pokochał drugą ojczyznę Portugalie. Słowa te są ważne dla wszystkich osób, które dobrowolnie lub w ramach przymusu musiały opuścić swoją ojczyznę i zamieszkują poza miejscem urodzenia i wychowania. Autor wskazuje, że związek z rodzinnymi stronami jest nierozzerwalny i że osoby te zawsze swoimi korzeniami pozostaną w stronach rodzinnych. Cytat ten w sposób niezwykle prosty, jednakże i interesujący, uwidacznia złożone relacje związane z poszukiwaniem własnej tożsamości mieszkańców powiatu bolesławieckiego. Otwartość na różne sposoby myślenia, życia i wielokulturowość musiała stać się częścią codziennego życia nowych mieszkańców Ziemi Bolesławieckiej. Musieli oni bowiem wzajemnie szanować wszystkie obyczaje przeniesione z różnych stron Polski i świata. Osadnictwo to dało im szansę na rozpoczęcie nowego życia, budowania nowej wspólnoty, z zachowaniem kulturowych korzeni i świadomości własnej tożsamości. Obecnie, istotnym zadaniem dla tak powstałej wspólnoty jest nie tylko zachowanie pamięci o przodkach, ale także tworzenie pełnej integracji ze wszystkimi mieszkańcami tworzącymi społeczność powiatu bolesławieckiego.

## Piśmiennictwo

- Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Państwowy Urząd Repatriacyjny, sygn. 627, k. 5-6.
- Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Wrocławska Wojewódzka Rada Narodowa, *Sprawozdania kwartalne i miesięczne PRN w Bolesławcu 1946-1947*, sygn. 312, k. 21, *Sprawozdanie sytuacyjne PRN w Bolesławcu za miesiąc wrzesień, Bolesławiec dnia 13 października 1947 roku*.
- Banasiak S., *Działalność osadnicza Państwowego Urzędu Repatriacyjnego na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945-1947*, Wyd. Instytut Zachodni, Poznań 1963.
- Bartoszewicz H., *Polsko-sowiecka umowa repatriacyjna*, „Przegląd Historyczny” 1996, nr 87/3.
- Bober-Tubaj A., *Bolesławiec na dawnych pocztówkach*, Wyd. Jelenia Góra, Jelenia Góra 2003.
- Chlastawa M., *Przyjazd reemigrantów z Jugosławii na Ziemię Bolesławiecką 1946-1948*, „Rocznik Bolesławiecki 2013” 2014.
- Eberhardt P., *Przemieszczenia ludności na terytorium Polski spowodowane drugą wojną światową*, Wyd. IGiPZ PAN, Warszawa 2000.
- Horak J., *Akcja repatriacyjna i reemigracyjna Polaków 1945-1955*, <https://archiwum.msz.gov.pl/RSA/App/Data/HtmlEditor/Link/16ec4c6a-b66d-4e26-b525-a872b5794d6b.pdf>, [dostęp: 04 lutego 2020].
- Jackowska, J. Jackowski J.M., *Znad Dniepru nad Odrę. Wspomnienia matki i syna*, Wyd. Rytm, Warszawa 2008.
- Klementowski R., *My wszyscy są od pracy fizycznej....*, Wyd. Bolesławiec-Wrocław 2012.
- Klementowski R., *Urząd Bezpieczeństwa w Bolesławcu (1945-1956)*, Bolesławiec - Wrocław 2012.
- Kolbuszewski J., *Kresy - Na Pograniczu Kultur i Wyznań, Prawdy i Mity*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2005.
- Korcuć M., Szarek J., Szubarczyk P., Wieliczka-Szarkowa J., *W cieniu czerwonej gwiazdy. Zbrodnie sowieckie na Polakach (1917-1956)*, Wyd. Ryszard Kluszczyński, Kraków 2010.
- Maciorowski M., *Sami swoi i obcy. Reportaże z Kresów na Kresy*, Warszawa 2011.
- Piesowicz K., *Demograficzne skutki II wojny światowej*, „Studia Demograficzne” 1987, nr 1.
- Piesowicz K., *Wielkie ruchy migracyjne w latach 1945-1950. Część I*, „Studia Demograficzne” 1988, nr 4 (96).
- Ruziński R., Szczygielski K., *Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego w sześćdziesięciolecie 1945-2005*, [w:] Rauziński R., Sołdra-Gwizdź T. (red.),

Wokół ludzi i zdarzeń. Przesiedleńcy z dawnych Kresów Rzeczypospolitej w strukturze demograficznej i społecznej Śląska Opolskiego sześćdziesięcioleciu 1945–2005, Opole 2011.

- Sakson A., *Migracje w XX wieku*, <https://docplayer.pl/4106177-Migracje-w-xx-wieku-andrzej-sakson.html>, [dostęp: 5 maja 2020].
- Siedlecki J., *Deportacje i przemieszczenia ludności polskiej w głąb ZSRR 1939-1945*, Wyd. Przegląd piśmiennictwa, Warszawa 1989.
- *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa 1989.
- Sołdara-Gwizdź T., *Wymuszona mobilność –wymuszona osiadłość. O powojennych przesiedleniach i ich obecnych skutkach dla lokalnych społeczności*, Wyd. Uniwersytet Opolski, Opole 2011.
- Wieliczka–Szarkowa J., *Czarna księga Kresów*, Kraków 2011.

## **SETTLEMENT IN THE BOLESŁAVIAN COUNTRY AFTER WORLD WAR II - WITH PARTICULAR CONSIDERATION OF THE REEMIGRATION OF POLES FROM THE TERRITORIES OF FORMER YUGOSLAVIA**

**Summary:** This article presents the subject of the settlement of returnees in the Bolesławiec County (Dolnośląskie Voivodeship) after the Second World War. It deals with the issues of migration of Poles from the Eastern Borderlands, the USSR, Western Europe and other continents, in particular referring to the re-emigration of Poles from the former Yugoslavia. The re-emigration of Poles from Bosnia and Herzegovina was not discussed in more detail. In this study, only fragments of this issue have been discussed. This settlement gave the returnees, repatriates, settlers and displaced persons a chance to start a new life, build a new community, while maintaining cultural roots and awareness of their own identity.

**Key words:** settlement, Bolesławiec powiat, re-emigration, resettlement, immigration, repatriation, homeland, homeland.